



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

3 czerwca 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Mariusz Łodko (przewodniczący)

SSN Adam Doliwa (sprawozdawca)

SSN Mariusz Załucki

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 3 czerwca 2025 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej E. S.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 26 sierpnia 2021 r., V ACa 375/21,
w sprawie z powództwa E. S.

przeciwko Skarbowi Państwa - Prokuraturze Okręgowej w Warszawie
oraz Skarbowi Państwa - Sądowi Rejonowemu dla Warszawy Mokotowa
w Warszawie

o zapłatę,

1. oddala skargę kasacyjną;

**2. zasądza od powódki na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii
Generalnej RP kwotę 5400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem
zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego;**

**3. przyznaje ze Skarbu Państwa-Sądu Apelacyjnego
w Warszawie adw. M. N. 8100 (osiem tysięcy sto) złotych tytułem
kosztów udzielonej powódce z urzędu pomocy prawnej
podwyższonych o kwotę należnego podatku od towarów i usług.**

Adam Doliwa
[dr]

Mariusz Łodko

Mariusz Załucki

UZASADNIENIE

E.S. wniosła o zasądzenie od Skarbu Państwa - Prokuratury Okręgowej w Warszawie i Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego dla Warszawy Mokotowa w Warszawie kwoty 500 000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną wskutek trzynastoletniego nieprawnie prowadzonego przeciwko niej postępowania karnego.

Wyrokiem z 22 lutego 2021 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo (pkt 1) i rozstrzygnął o kosztach procesu (pkt 2,3,4).

Wyrokiem z 26 sierpnia 2021 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie po rozpoznaniu apelacji powódki, oddalił apelację (pkt 1) oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania odwoławczego (pkt 2).

Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy i przyjął je za własne.

W świetle tych ustaleń Sąd Rejonowy dla Warszawy Mokotowa w Warszawie wyrokiem nakazowym z 30 października 2003 r. uznał E.S., oskarżoną o to, że w okresie od 1990 r. do dnia 21 kwietnia 2000 r. w W., w bliżej określonym mieszkaniu, znęcała się fizycznie i psychicznie nad swoim byłym mężem w ten sposób, że popychała go, szarpała, nie udostępniła i utrudniała korzystanie z kuchni i łazienki, zabrała jego sprzęt gospodarstwa domowego, lżyła słowami uznanymi na obelżywe, tj. o czyn z art. 207 § 1 k.k., za winną popełnienia czynu jej zarzucanego i wymierzył jej karę ograniczenia wolności na okres 1 roku z obowiązkiem wykonywania pracy wskazanej przez sąd.

Wyrokiem z 15 czerwca 2009 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy Mokotowa w Warszawie uznał E.S., oskarżoną o czyn z art. 207 § 1 k.k., za winną popełnienia zarzucanego jej przestępstwa, i za to na mocy art. 207 § 1 k.k. skazał ją na karę 1 roku pozbawienia wolności, jednocześnie na mocy art. 69 § 1 i 2 i art. 70

§ 1 pkt. 1 k.k. orzeczoną karę pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby wynoszący 3 lata.

Wyrokiem z 12 stycznia 2010 r. Sąd Okręgowy w Warszawie, na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonej, uchylił w zaskarżonej części wyrok z 15 czerwca 2009 r. Sądu Rejonowego dla Warszawy Mokotowa w Warszawie i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Wyrokiem z 19 marca 2013 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy Mokotowa w Warszawie uniewinnił E.S. oskarżoną o popełnienie czynu z art. 207 § 1 k.k.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie skargę kasacyjną wywiodła powódka, zaskarżając go w całości.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną, złożoną w imieniu pozwanego Skarbu Państwa przez Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej, wniesiono o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Powódka swoją skargę oparła na obu przewidzianych w art. 398³ § 1 k.p.c. podstawach kasacyjnych. Orzeczeniu Sądu drugiej instancji zarzuciła naruszenie przepisów procesowych, skutkującego nieważnością postępowania przed Sądem drugiej instancji, oraz naruszenie przepisów postępowania mogące mieć istotny wpływ na wynik sprawy, tj.: art. 321 k.p.c., przez jego nieprawidłowe zastosowanie; art. 379 pkt 5 w zw. z art. 212 § 1 i 2 k.p.c.; art. 102 k.p.c., przez jego niezastosowanie; art. 327¹ oraz art. 387 § 2¹ k.p.c. Powódka w skardze kasacyjnej sformułowała także zarzuty naruszenia prawa materialnego, tj.: art. 417 § 1 w zw. 417¹ § 2 k.c., przez jego nieprawidłowe zastosowanie; art. 417² k.c., przez jego niezastosowanie; art. 442¹ § 1 k.c., przez jego niewłaściwe zastosowanie i błędną interpretację; oraz art. 442¹ § 1 w zw. z art. 5 k.c., przez jego niezastosowanie.

Ocenę zasadności skargi kasacyjnej rozpocząć należy od najdalej idącego zarzutu nieważności postępowania apelacyjnego, wiążanego przez skarżącą z naruszeniem art. 379 pkt 5 w zw. z art. 212 § 1 i 2 k.p.c. W ocenie skarżącej istnieją podstawy do przyjęcia, że wyrok został wydany w warunkach nieważności, z uwagi na brak niezbędnych pouczeń oraz informacji ze strony sądu, a także niezwrócenia

uwagi stronie powodowej, występującej bez pełnomocnika procesowego, na celowość jego ustanowienia, zwłaszcza w sytuacji niedostatecznego sprecyzowania podstawy faktycznej powództwa oraz nieokreślenia jego podstawy prawnej, do czego strona nie mogła być jednak zobowiązana (art. 205³ § 4 k.p.c. *a contrario*), gdyż do podania takiej podstawy może być zobowiązana tylko strona reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika (art. 205³ § 4 k.p.c.). W ocenie skarżącej może to stanowić okoliczność prowadzącą do uznania, że w takiej sytuacji nastąpiło naruszenie prawa strony do obrony (art. 379 pkt 5 k.p.c.).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że przewidziane w art. 379 pkt 5 k.p.c. pozbawienie strony możliwości obrony jej praw jako przyczyna nieważności postępowania polega na tym, iż wskutek wadliwości procesowych strona nie brała udziału w całym postępowaniu lub jego znacznej części, o ile skutki tych wadliwości nie mogły być usunięte na następnych rozprawach przed wydaniem wyroku w danej instancji (por. wyroki SN: z 13 lutego 2004 r., IV CK 61/03; z 4 marca 2009 r., IV CSK 468/08). Tylko takie uchybienia procesowe, które w praktyce uniemożliwiły stronie podjęcie stosownej obrony przed wydaniem merytorycznego rozstrzygnięcia, mogą być podstawą twierdzenia o niemożliwości obrony swoich praw (zob. wyroki SN: z 17 lutego 2004 r., III CK 226/02; z 23 listopada 2004 r., I CK 226/04; z 14 marca 2007 r., I CSK 368/06; postanowienia SN: z 10 grudnia 2009 r., III CSK 86/09; z 29 czerwca 2022 r., I CSK 2384/22).

Sytuacja, o jakiej wyżej mowa, nie miała miejsca w niniejszej sprawie. Skarżąca zarzuca bowiem Sądowi drugiej instancji brak niezbędnych w jej ocenie pouczeń oraz nieudzielenie informacji. Należy zwrócić uwagę, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono, iż udzielenie pouczenia stronie staje się powinnością sądu tylko w sytuacjach zupełnie wyjątkowych, kiedy zachodzi potrzeba zapobieżenia nierówności podmiotów toczącego się postępowania, a więc wówczas, gdy strona z uwagi na swoją nieporadność i stopień skomplikowania sprawy nie jest w stanie zrozumieć istoty prowadzonego postępowania i podjąć w związku z tym stosownych czynności procesowych (zob. postanowienie SN z 18 lutego 2020 r., II CSK 428/19). Wbrew pogładowi wyrażonemu w skardze kasacyjnej, działania sądu podejmowane na podstawie art. 212 § 1 k.p.c. powinny mieć miejsce wtedy, gdy twierdzenia faktyczne podniesione w pozwie, odpowiedzi na pozew lub dalszych

pismach procesowych są niewystarczające do merytorycznej oceny żądania, a nie tylko do jego uwzględnienia. Natomiast nie ma podstaw do podejmowania przez sąd jakiegokolwiek aktywności w tym zakresie, gdy przytaczane przez powoda twierdzenia wskazują na niezasadność roszczenia, czy podjętej przez pozwanego obrony. Nie jest uzasadniony wniosek, że sąd na podstawie art. 212 § 1 k.p.c. może samodzielnie, w zastępstwie stron, formułować twierdzenia faktyczne mogące uzasadniać zgłaszane żądania, czy wskazywać dowody, za pomocą których te twierdzenia mają zostać udowodnione albo obalone. Wszelkie działania sądu powinny mieć bowiem charakter bezstronny i być podejmowane z poszanowaniem zasad kontradyktoryjności oraz równości stron. Przewodniczący może udzielić stronom niezbędnych pouczeń, a stosownie do okoliczności zwrócić uwagę na celowość ustanowienia pełnomocnika procesowego - w razie uzasadnionej potrzeby (art. 212 § 2 k.p.c.).

W ocenie Sądu Najwyższego skarżąca kasacyjnie nie wykazała, aby ustanowienie pełnomocnika z urzędu pozwoliło powódce tak poprowadzić sprawę, aby zmienić jej wynik. W szczególności nie wykazała, że zgłoszone przez nią przed Sądami *meriti* twierdzenia faktyczne nie zostały należycie udowodnione właśnie wskutek niepouczenia powódki przez przewodniczącego. Z uwagi na powyższe zarzut nieważności postępowania apelacyjnego uznać należało za nieuzasadniony.

Bezzasadne okazały się także pozostałe zarzuty naruszenia przepisów postępowania oraz prawa materialnego, których ocenę przedstawić należy łącznie, gdyż skarżąca w uzasadnieniu swojej skargi kasacyjnej koncentruje się na problematyce przedmiotu orzekania, w tym zakresu związania sądu granicami żądania, oraz na problematyce oceny (kwalifikacji) prawnej podniesionych przez powódkę okoliczności faktycznych, jako stanowiących podstawę dochodzonego wobec pozwanych roszczenia. W tym ostatnim zakresie skarżąca podniosła także, że w jej ocenie Sądy *meriti* błędnie eksponowały znaczenie dla oceny bezprawności działania pozwanych organów władzy publicznej tzw. prejudykatu. W skardze kasacyjnej podniesiono wreszcie, że oparcie rozstrzygnięć Sądów obu instancji m.in. na uwzględnieniu zarzutu przedawnienia roszczenia było błędne z tej przyczyny, że sięgnięcie przez pozwanego po taki zarzut było w ocenie skarżącej sprzeczne z zasadami współżycia społecznego (art. 5 k.c.).

Zauważyć należy, że argumentacja skarżącej przedstawiona w uzasadnieniu zarzutu naruszenia art. 321 k.p.c. ograniczona została do przywołania szeregu orzeczeń Sądu Najwyższego dotyczących wykładni tego przepisu, bez wskazania jednak, na czym w istocie, w sprawie, uchybienie Sądów *meriti* miałoby polegać. Powódka określiła w pozwie swoje żądanie w sposób jasny, domagając się zasądzenia na jej rzecz od pozwanych jednostek organizacyjnych Skarbu Państwa - Prokuratury Okręgowej w Warszawie i Sądu Rejonowego dla Warszawy Mokotowa w Warszawie - kwoty 500 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wskutek trzynastoletniego nieprawnie prowadzonego przeciwko niej postępowania karnego. Sąd *meriti* dokonał trafnej oceny prawnej, w myśl której powódka wystąpiła o zapłatę odszkodowania przez Skarb Państwa (Prokuraturę Okręgową w Warszawie oraz Sąd Rejonowy dla Warszawy Mokotowa w Warszawie) z tytułu długoletniego prowadzenia przeciwko niej przez wskazane jednostki postępowania karnego. Wobec tego Sąd prawidłowo wzywał powódkę do wykazania niezbędnych przesłanek, wynikających z prawa materialnego, od czego zależała zasadność tak sformułowanego żądania. W szczególności, jak uznał Sąd *meriti*, powódka nie wykazała faktu i rozmiaru doznanej szkody a także nie wykazała wydania we właściwej procedurze tzw. prejudykatu w postaci stwierdzenia niezgodności orzeczenia z prawem, będącego warunkiem uzyskania od Skarbu Państwa odszkodowania za szkodę spowodowaną prawomocnym orzeczeniem sądowym (art. 417¹ § 2 k.c.). Wobec powyższego, na kanwie faktów przytoczonych przez stronę powodową, Sądy *meriti* prawidłowo stwierdziły, że nie wykazała ona szkody, w tym szkody na osobie, oraz nie wykazała wymaganego prejudykatu, co uniemożliwiało uwzględnienie powództwa zarówno na podstawie art. 417 § 1 k.c., jak i na podstawie art. 417¹ § 2 k.c. Tym samym, w ocenie Sądu Najwyższego, Sądy *meriti* trafnie uznały, że niedopuszczalne jest dochodzenie roszczeń odszkodowawczych na podstawie art. 417 § 1 w zw. z art. 417¹ § 2 k.c. w przypadku braku prejudykatu stwierdzającego wadliwość orzeczenia, z którego wydaniem strona wiązała swoją szkodę.

Za nietrafny uznać należało także zarzut naruszenia przez Sąd drugiej instancji art. 417² k.c., co nastąpić miało przez jego niezastosowanie. Skarżąca twierdzi, że Sąd *ad quem* naruszył art. 321 k.p.c. przez jego nieprawidłowe

zastosowanie i przyjęcie, że z faktów podanych przez powódkę w uzasadnieniu powództwa wynika jedynie żądanie na podstawie 417¹ § 2 w zw. z art. 417 § 1 k.c., natomiast w żaden sposób nie może wynikać żądanie dochodzone na podstawie art. 417² k.c. W ocenie Sądu Najwyższego Sąd drugiej instancji w swoich rozważaniach odniósł się do wszystkich okoliczności sprawy, rozpoznając ją co do jej istoty. Sąd Apelacyjny trafnie zaaprobował stanowisko Sądu Okręgowego, w myśl którego powódka nie udowodniła swojego roszczenia - ani co do faktu ani co do wysokości szkody, nie wykazała istnienia związku przyczynowego między wykonywaniem władzy publicznej a jakąkolwiek szkodą po stronie powódki. Co więcej, przy prawidłowo przyjętej kwalifikacji prawnej roszczenia powódki, oddalenie powództwa uzasadnione było także tym, że powódka nie przedstawiła tzw. prejudykatu (417¹ § 2 k.c.). Skarżąca polemizuje z przyjętą przez Sądy *meriti* oceną prawną twierdząc, że w sprawie relewantny, jako podstawa prawna roszczenia, był art. 417² k.c. Uzasadniając w skardze kasacyjnej swoje stanowisko podała, że treść i stosowanie art. 417² k.c. opiera się na zasadach słuszności. Wywodzi z tego, że słuszność jako podstawa odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa powinna być bezwzględnie rozważana przez Sąd, nawet w sytuacji, gdy powód (nie reprezentowany przez profesjonalistę) sam na tak określoną podstawę prawną się nie powołuje, natomiast w warunkach określonych przez podaną przez niego podstawę faktyczną przyjęcie takiej kwalifikacji prawnej jest uzasadnione.

Zwrócić jednak należy uwagę, że żadna okoliczność w ustalonym w sprawie stanie faktycznym nie wskazuje na zasadność sięgania po przewidzianą w art. 417² k.c. kwalifikację prawną dochodzonego pozvem roszczenia. Przepis ten wskazuje, że względy słuszności mogą uzasadniać odpowiedzialność odszkodowawczą państwa, gdy naprawienie szkody jawi się jako należne i właściwe – słuszne – w świetle okoliczności sprawy, a zwłaszcza takich, jak niezdolność poszkodowanego do pracy lub jego ciężkie położenie materialne. Powódka takich okoliczności, wywołanych przez wykonywanie władzy publicznej, w czym upatrywała zdarzenia szkodzącego w sprawie, nie wykazała. Jak zasadnie zauważył Sąd drugiej instancji, przywoływane przez apelantkę okoliczności, tj. niezdolność powódki do pracy, czy jej ciężkie położenie materialne, nie ma związku z prowadzonym przeciwko niej procesem karnym. Jak wynika bowiem z orzeczenia ZUS z 19 stycznia

2012 r., częściowa niezdolność do pracy powódki powstała już w 1999 r., a więc zanim wszczęto przeciwko niej postępowanie karne.

Co więcej, a to przesądza o całkowitej niezasadności ocenianego zarzutu, wyjściową przy tym przesłanką zasądzenia od Skarbu Państwa na rzecz poszkodowanego całkowitego lub częściowego naprawienia szkody oraz zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę – na podstawie względów słuszności – jest wykazanie szkody. Wszak przywołany przepis zasadność charakteryzowanego roszczenia w świetle względów słuszności uzależnia od „wyrządzenia szkody na osobie”, przez zgodne z prawem wykonywanie władzy publicznej (art. 417² *in principio* k.c.). Sądy *meriti* zaś na podstawie ustaleń faktycznych oceniły, że powódka nie udowodniła faktu, iż wyrządzona została jej szkoda, nie wykazała także ewentualnej wysokości takiej szkody.

Skarżąca kasacyjnie zarzuciła także orzeczeniu Sądu drugiej instancji naruszenie art. 102 k.p.c., przez jego niezastosowanie w sprawie w sytuacji, w której zdaniem skarżącej zachodziły wyraźne podstawy do jej zwolnienia od kosztów postępowania zarówno przed Sądem pierwszej, jak i Sądem drugiej instancji. Zarzut ten uznać należało za bezzasadny, z uwagi na to, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, iż wskazany w art. 102 k.p.c. wyjątek od zasady ponoszenia kosztów procesu przez stronę przegrywającą może następować tylko w sytuacjach szczególnych, a sama trudna sytuacja majątkowa strony przegrywającej nie powinna być samodzielną podstawą do uznania, że strona taka powinna korzystać z dobrodziejstwa wskazanego w tym przepisie. Co więcej, ustalenie, czy w sprawie zachodzi „wypadek szczególnie uzasadniony” według art. 102 k.p.c., zależy od swobodnej oceny sądu. Ocena ta, będąc swobodna, nie może być oczywiście dowolna i dlatego musi uwzględniać wszystkie okoliczności, które mogą mieć wpływ na jej podjęcie (zob. postanowienia SN: z 23 listopada 2011 r., IV CZ 91/11; z 20 kwietnia 2012 r., III CZ 17/12; z 7 listopada 2012 r., IV CZ 112/12).

Wreszcie w skardze kasacyjnej podniesiono zarzuty naruszenia art. 442¹ § 1 k.c., oraz art. 442¹ § 1 w zw. z art. 5 k.c. W ocenie skarżącej Sądy *meriti* niewłaściwie zastosowały i zinterpretowały art. 442¹ § 1 k.c. przez przyjęcie, że termin przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody należy liczyć od dnia zdarzenia,

w którym miało miejsce zdarzenie wywołujące szkodę, a nie od dnia, w którym powódka dowiedziała się o szkodzie i osobie lub osobach obowiązanych do jej naprawienia. Do naruszenia zaś art. 442¹ § 1 w zw. z art. 5 k.c. dojść miało przez jego niezastosowanie i przyjęcie, że powołanie się na zarzut przedawnienia przez stronę pozwaną jest zgodne z zasadami współżycia społecznego.

Pominąwszy nawet wewnętrzną sprzeczność ocenianego zarzutu, widoczną w twierdzeniu skarżącej o jednoczesnym zastosowaniu i niezastosowaniu art. 442¹ § 1 k.c., wskazać należy, że trafnie ocenił Sąd drugiej instancji, iż nawet gdyby doszło do wykazania przesłanek materialnych, co jednak nie nastąpiło, to roszczenie powódki uznać należało za przedawnione. Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu swojego orzeczenia wyjaśnił, że na skutek zgłoszonego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia zastosowanie w sprawie znalazł art. 442¹ w zw. z art. 417² k.c. Zasady, w tym terminy, przewidziane w art. 442¹ k.c., stosuje się bowiem do wszystkich roszczeń o naprawienie szkody, w tym do roszczeń dotyczących odpowiedzialności Skarbu Państwa na zasadzie słuszności. Tym samym terminy przedawnienia są wspólne dla spraw o naprawienie szkody. Zasadniczy termin przedawnienia wynosi 3 lata i jest liczony od dnia powzięcia wiadomości przez poszkodowanego o szkodzie i o osobie zobowiązanej do jej naprawienia. Tym samym roszczenie powódki zgłoszone w sprawie uległo przedawnieniu. Sąd Apelacyjny wyraził trafny pogląd, że jeżeli upływ terminu przedawnienia spowodowany jest bezczynnością uprawnionego, to nie ma podstaw, aby podniesienie zarzutu przedawnienia traktować jako nadużycie prawa. Zastosowanie dobrodziejstwa wynikającego z art. 5 k.c. dopuszczalne jest w przypadku niewielkiego przekroczenia terminu przedawnienia (zob. wyrok SN z 2 października 2020 r., III CSK 74/17 i postanowienia SN: z 14 lutego 2020 r., V CSK 474/19; z 15 maja 2020 r., II CSK 553/19), zaś w sprawie przekroczenie terminu jest znaczne, bo wynosi ponad 6 lat.

Sąd Najwyższy podkreśla, że przyznanie, iż doszło do nadużycia prawa podmiotowego, w tym przez skorzystanie z zarzutu przedawnienia, powinno następować w sytuacjach wyjątkowych. Tylko wyjątkowo uznać można bowiem, że zachowanie uprawnionego, formalnie mieszczące się w granicach przysługującego mu prawa podmiotowego, w rzeczywistości narusza porządek prawny. Nadużycie

prawa (art. 5 k.c.) występuje tylko w sytuacji wykorzystania danego uprawnienia w sposób niezgodny z jego przeznaczeniem lub z intencją szkodenia albo szyskany, skierowaną pod adresem innej osoby. Badając sprawę przy zastosowaniu art. 5 k.c. oceniać należy nie tylko postępowanie uprawnionego, ale całokształt okoliczności sprawy, w tym postępowanie drugiej strony.

Na marginesie należy zauważyć, że to nie zarzut przedawnienia podniesiony przez Skarb Państwa był podstawą oddalenia powództwa a Sądy *meriti* roszczenie zgłoszone przez powódkę rozstrzygnęły co do istoty, przedawnienie roszczenia wskazano zaś tylko jako okoliczność dodatkowo przemawiającą za bezzasadnością powództwa.

Z przytoczonych wyżej powodów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. skargę kasacyjną oddalił. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 32 ust. 3 ustawy z dnia 15 grudnia 2016 r. o Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 2024 r., poz. 1192) w zw. z § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 sierpnia 2023 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2023 r., poz. 1964) oraz na podstawie § 8 pkt 7 w zw. z § 16 ust. 4 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 14 maja 2024 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa albo jednostki samorządu terytorialnego kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2024 r., poz. 763).

Adam Doliwa

Mariusz Łodko

Mariusz Załucki

[SOP]

(P.H.)

[A.W.]